

Sygn. akt II K 390/14

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 lutego 2017 roku

Sąd Rejonowy w Otwocku II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący: SSR Konrad Bronowski

Protokolant: st.sekr.sąd. Anna Bodalska-Krydowska, Ewelina Mucha, Katarzyna

Laskus

bez udziału Prokuratora Prokuratury Rejonowej w Otwocku

po rozpoznaniu w dniach 22 sierpnia, 28 września, 30 listopada 2016 roku oraz w dniu 11 stycznia i 3 lutego 2017 roku na rozprawie

sprawy **A. T.**

syna K. i G. z domu B., urodz. (...) w O.

oskarżonego o to, że w dniu 5 kwietnia 2014 r. w O., woj. (...) kierował samochodem marki D. (...) nr rej. (...) po drodze publicznej – ulicy (...) będąc w stanie nietrzeźwości 1,21 i 1,51 promila alkoholu w wydychanym powietrzu, tj. o czyn z art. 178a § 1 k.k

I. uznaje oskarżonego A. T. za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu z art. 178a § 1 k.k. i za to na podstawie art. 178a § 1 k.k. skazuje go, a na podstawie art. 178a § 1 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. wymierza mu karę 100 (stu) stawek dziennych grzywny określając wysokość jednej stawki na kwotę 10 (dziesięciu) złotych;

II. na podstawie art. 42 § 2 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. orzeka wobec oskarżonego A. T. zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na okres 1 (jednego) roku;

III. na podstawie art. 43 § 3 k.k. nakłada na oskarżonego A. T. obowiązek zwrotu do właściwego starosty dokumentu prawa jazdy;

IV. na podstawie art. 63 § 1 k.k. na poczet orzeczonej kary grzywny zalicza oskarżonemu A. T. okres rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie w postaci zatrzymania w dniach od 5 do 6 kwietnia 2014 roku przyjmując, iż stanowi ono dwa dni pozbawienia wolności i odpowiada czterem stawkom dziennym grzywny;

V. zasądza od oskarżonego A. T. na rzecz Skarbu Państwa opłatę w kwocie 100 (stu) złotych oraz obciąża pozostałymi kosztami procesu.

Sygn. akt II K 390/14

## UZASADNIENIE

Na podstawie ujawnionego w toku przewodu sądowego materiału dowodowego Sąd ustalił następujący stan faktyczny.

W dniu 4 kwietnia 2014 roku A. T. wspólnie z P. B. podczas grilla zorganizowanego przez P. B. na zamieszkałej przez niego posesji spożywał alkohol. Około godziny 5:00, kiedy P. B. już spał, A. T. wyszedł od niego z domu, a następnie wyjechał z posesji samochodem P. B. marki D. (...) o numerze rejestracyjnym (...). Pełniący służbę patrolową funkcjonariusze policji K. K. (1) i A. P., jadący radiowozem po ulicy (...), zauważyli pojazd, którym kierował

A. T.. Funkcjonariusze policji postanowili zatrzymać ten pojazd do kontroli, ze względu na wykonywaną wcześniej interwencję dotyczącą usiłowania kradzieży samochodu przy ulicy (...) w O. i polecenie służbowe patrolowania okolicy w celu ujęcia potencjalnego sprawcy, kierujący tym pojazdem na widok radiowozu kierujący pojazdem przyspieszył; policjanci udali się za tym pojazdem ulicą (...), następnie w kierunku ulicy (...), ulicą (...) w kierunku ul. (...), na której zatrzymali samochód kierowany przez A. T.. A. T. został zatrzymany, Policjanci wyczuli zapach alkoholu od oskarżonego, w związku z czym został on przewieziony do KPP w O., gdzie poddano go badaniu na zawartość alkoholu z wynikami – przy pierwszym badaniu o godzinie 6.46 - 1,21 ‰, w drugim badaniu o godzinie 6.47 - 1,51 ‰ alkoholu w wydychanym powietrzu.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie: zeznań świadków K. K. (1) (k. 5v, k. 95v), A. P. (k. 40v, k. 96), P. B. (k. 28v, 100-101), A. D. (1) (k. 119) oraz dowodów z dokumentów w postaci -protokołu badania na zawartość alkoholu w organizmie (k. 2), świadectwa wzorcowania (k. 3), protokołu zatrzymania osoby (k. 4), dyspozycji usunięcia pojazdu (k. 7), kopii dowodu rejestracyjnego (k. 25), umowy kupna-sprzedaży (k.26, k. 43), kopii dowodu rejestracyjnego (k. 29).

Oskarżony A. T. przesłuchany po raz pierwszy w toku postępowania przygotowawczego nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu i złożył wyjaśnienia. Wskazał w nich, że w dniu 5 kwietnia od 19 do 5:00 rano był na grillu u P. B. na ulicy (...). Kiedy wracał do domu, w okolicy kapliczki na ul. (...), zatrzymał się obok niego samochód marki D. (...), kierowca zaproponował, że zawiezie go do domu. Samochód oznaczony był jako taksówka. Oskarżony wsiadł do pojazdu, nie znał kierowcy, był to mężczyzna w średnim wieku, miał ciemne włosy. Oskarżony był bardzo pijany, kierowca samochodu wsadził go na przednie siedzenie pasażera i odjechał. Jechali ulicą (...), następnie skręcili w lewo przy kapliczce, potem jeszcze raz w lewo w las, tam kierowca się zatrzymał i uciekł. Oskarżony wysiadł z samochodu, wtedy przyjechała policja i został zatrzymany. Jak przyjechała policja, to oskarżony stał przy prawych tylnych drzwiach. Samochód należał do P. B..

Przesłuchany na rozprawie oskarżony nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu i złożył wyjaśnienia, w których wskazał, że był u kolegi na grillu. Wracał do domu przez las, jechał samochód do którego wsiadł, przejechali może ze 200 metrów, wjechali na drogę asfaltową. Z przeciwka jechał radiowóz policyjny. Oskarżony myślał, że samochód prowadził D. z M.. Kierowca przycisnął gaz i minął policję, która zawróciła i wszczęła pościg. Trwało to może 35 sekund, ujechali kilkaset metrów. Kierujący D. skręcił w Ż. i w las. Kierowca uciekł, oskarżony został. Policjanci krzyczeli, że będą strzelać. Oskarżonego skuto i wsadzono do radiowozu, poznał, że samochód przy którym był zatrzymany to samochód jego kolegi. Policjanci pytali go, gdzie jest ten drugi z łamakami, zrobiono mu rewizję w domu.

Wyjaśnił, że na policji było zgłoszenie kradzieży samochodu marki H., w miejscu gdzie zatrzymano oskarżonego do miejsca kradzieży było ze 300 metrów. Oskarżony nie wiedział do kogo wsiadł do samochodu, był pijany, nie bał się, myślał, że to jest jego znajomy D.. Kierowca, który się zatrzymał jechał ulicą (...) w stronę Ś., miał zapalone światła. Radiowóz jechał z przeciwka, również miał zapalone światła. W trakcie jazdy widział radiowóz, nie było widać wnętrza radiowozu. Od zatrzymania pojazdu do przyjazdu policji minęło kilka sekund. Kierowca zdążył uciec, funkcjonariusze policji nie widzieli jak oskarżony wysiadał z samochodu. Nie wie, czy widzieli jak wysiadał kierowca. Nie mówił policjantom, że wybrał się na przejażdżkę.

Oceniając wyjaśnienia złożone przez oskarżonego A. T. Sąd odmówił im przyznania waloru wiarygodności, uznając, iż stanowią one przyjętą przez oskarżonego linię obrony, opierającą się na kwestionowaniu zeznań funkcjonariuszy Policji, którzy dokonali zatrzymania oskarżonego. Nie znajdują one potwierdzenia w zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym, w szczególności stoją w sprzeczności z zeznaniami świadków K. K. (1) i A. P..

Oskarżony A. T. nie był uprzednio karany (informacja o karalności k. 108).

Sąd zważył co następuje.

Zgromadzony i ujawniony w sprawie materiał dowodowy pozwolił na ustalenie, iż oskarżony dopuścił się popełnienia czynu z art. 178a § 1 k.k.

Materiał dowodowy zgromadzony w przedmiotowej sprawie, w tym w szczególności zeznania świadków K. K. (1), A. P. i P. B., pozwolił na ustalenie, iż oskarżony A. T. w nocy z 4 na 5 kwietnia 2014 roku wspólnie z P. B. spożywał alkohol na posesji P. B. w trakcie spotkania towarzyskiego, a następnie, kiedy P. B. już spał, wsiadł do samochodu należącego do P. B. znajdującego się na posesji i odjechał nim. Następnie na ulicy (...) został zatrzymany przez funkcjonariuszy policji. Po przeprowadzeniu badania na zawartość alkoholu w organizmie stwierdzono, iż oskarżony znajduje się w stanie nietrzeźwości, gdyż wyniki badania wynosiły 1,21 i 1,51 promila alkoholu w wydychanym powietrzu.

W ocenie Sądu z zeznań świadków będących w dniu zdarzenia funkcjonariuszami policji - K. K. (1) oraz A. P. wynika, że zostali oni skierowani w dniu 5 kwietnia 2014 roku, około godziny piątej rano, na ulicę (...) w związku ze zgłoszeniem usiłowania kradzieży samochodu, w związku z tym zdarzeniem otrzymali polecenie patrolowania okolicy w celu ujawnienia potencjalnego sprawcy. Jadąc ulicą (...) zauważyli pojazd D. (...), w którym zauważyli tylko kierującego, z opisu wyglądu miał on przypominać osobę poszukiwaną do zdarzenia z ulicy (...), w związku z tym pojechali za tym samochodem; jednocześnie kierujący tym pojazdem przyspieszył, jadąc w sposób, który został uznany przez policjantów za ucieczkę przed nimi. Do zatrzymania tego pojazdu doszło, gdyż sam się on zatrzymał, ze względu na to, że ulica, po której jechał, prowadziła w las, gdzie nie mógł kontynuować jazdy, zablokowali radiowozem wyjazd, zatrzymując się w bliskiej odległości; z zatrzymanego pojazdu nikt nie wysiadał, a policjanci zastali w pojeździe na miejscu kierowcy oskarżonego. Świadek K. K. (1) wskazała na okoliczności związane z zatrzymaniem oskarżonego, wskazując iż w samochodzie była tylko jedna osoba i był to zatrzymany przez nich oskarżony. Świadek A. P. w swojej relacji wskazał, iż w czasie wykonywania czynności do sprawy usiłowania kradzieży samochodu, zwrócili uwagę na samochód, którym poruszał się oskarżony. Udali się za nim w pościg, a następnie dokonali jego zatrzymania.

W ocenie Sądu zeznania funkcjonariuszy policji pozwalają na ustalenie, że oskarżony dopuścił się zarzucanego mu czynu z art. 178a § 1 k.k., kierując samochodem D. (...) po drogach publicznych w O., gdzie odbywał się ruch drogowy, znajdując się w stanie nietrzeźwości.

Sąd rozstrzygając sprawę dał wiarę zeznaniom świadka K. K. (1). Relacja świadka K. K. (1) - funkcjonariusza policji jest jasna, spójna, pełna, adekwatna do udziału w sprawie, nie ma w niej wewnętrznych sprzeczności.

Zeznania świadka A. P. również zasługiwały na przyznanie im waloru wiarygodności, są one jasne, spójne, pełne, adekwatne do udziału w sprawie, nie ma w nich wewnętrznych sprzeczności, nie ujawniły się okoliczności osłabiające ich wiarygodność.

Sąd oceniając zeznania świadków K. i P. miał na względzie, że są oni funkcjonariuszami policji, osobami obcymi dla oskarżonego, z racji wykonywanego zawodu są powołani do zwracania uwagi na zachowania innych osób, nie mieli interesu w tym, by bezpodstawnie obciążać oskarżonego.

Sąd dał wiarę zeznaniom świadka P. B., są one jasne, spójne, adekwatne do udziału w sprawie – przy czym Sąd miał na względzie, że świadek nie widział, kto zabrał jego samochód z posesji i nie był świadkiem okoliczności związanych z zatrzymaniem oskarżonego przez Policję; świadek w swojej relacji wskazał, iż samochód marki D. (...) o nr rej. (...) zakupił wcześniej od A. D. (2), samochód stał na jego nieogrodzonej posesji, nie był zamknięty, zaś kluczyki były w środku. Nie widział momentu w którym został on zabrany z posesji. Jednocześnie świadek potwierdził, iż wspólnie z oskarżonym spożywał alkohol wieczorem w dniu 4 kwietnia 2014 roku.

Sąd dał również wiarę zeznaniom świadka A. D. (1), uznając, iż jest ona jasna, spójna, pełna, adekwatna do udziału w sprawie. Świadek w swojej relacji wskazała, iż w dniu 4 kwietnia 2014 roku oskarżony spożywał alkohol wspólnie z jej konkubentem P. B., w tym zakresie jej zeznania korespondują z zeznaniami świadka B. i wyjaśnieniami oskarżonego. Sąd miał również na względzie, że świadek nie miała wiedzy o okolicznościach i przyczynach zatrzymania oskarżonego przez funkcjonariuszy policji.

W ocenie Sądu zeznania świadka K. K. (2) nie zasługiwały na przyznanie im waloru wiarygodności, bowiem nie znajdują one potwierdzenia w zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym, w tym w szczególności w wiarygodnych zeznaniach świadków K. K. (1) i A. P. i stoją z nimi w sprzeczności. Sąd miał na uwadze, iż świadka z oskarżonym łączą relacje koleżeńskie i w ocenie Sądu jego zeznania są bezpodstawnie korzystne dla oskarżonego. Sąd miał również na względzie, że świadek K. widział jedynie wychodzącego oskarżonego z posesji świadka B., jednak nie wiedział co się z nim działo dalej, czy szedł pieszo czy wrócił na posesję i zabrał samochód B., natomiast w zeznaniach składanych przed sądem podawał również swoje domysły, co się działo dalej z oskarżonym, tak, jakby widział te zdarzenia. Należy również mieć na względzie, że świadek był przekonany, że posesja świadka B. jest ogrodzona i miała zamkniętą bramę, podczas gdy sam świadek B. podawał, że posesja nie jest ogrodzona do końca i nie jest zamykana bramą. Różnica w takim szczególe, co do którego świadek K. był przekonany, nakazuje traktować jego zeznania z dużą ostrożnością, bo jeśli nawet widział oskarżonego na posesji świadka B. czy opuszczającego tę posesję, to nie jest w stanie powiedzieć, gdyż tego nie widział, co działo się chwilę później, gdy sam odjechał z miejsca, gdzie znajduje się posesja świadka B..

Relacja świadka E. D. także nie zasługiwała na przyznanie jej waloru wiarygodności, bowiem nie znalazła ona potwierdzenia w zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym, w tym również zeznaniach świadka P. K.. Świadek E. D. wskazywała, iż w dniu 5 kwietnia 2014 roku P. K. wyszedł od niej i do domu wracał piechotą, zaś z zeznań świadka P. K. wynika, iż tego dnia wracał do domu rowerem, nadto Sąd miał na względzie, że świadek nie posiadała wiedzy na temat okoliczności sprawy i zarzutów stawianych oskarżonemu.

W ocenie Sądu wiarygodność i prawdziwość dokumentów ujawnionych w niniejszej sprawie nie budzi wątpliwości, w związku z czym Sąd oparł się na nich rozstrzygając niniejszą sprawę.

Stan nietrzeźwości zachodzi wtedy, gdy zawartość alkoholu we krwi przekracza 0,5 promila lub zawartość alkoholu w 1 dm<sup>3</sup> wydychanego powietrza przekracza 0,25 mg albo prowadzi do stężenia przekraczającego tę wartość (art.115 § 16 k.k.). Bezsporne jest, iż oskarżony znajdował się właśnie w takim stanie, gdy kierował samochodem, gdyż wynik badania na zawartość alkoholu w wydychanym przez oskarżonego powietrzu dał rezultat 1,21‰ i 1,51‰.

Sąd uznał, że społeczna szkodliwość czynu oskarżonego była znaczna. Należało mieć na uwadze fakt naruszenia przez oskarżonego jednej z podstawowych reguł ostrożności, jaką stanowi bezwzględny zakaz prowadzenia pojazdów nie tylko w stanie nietrzeźwości, ale nawet po użyciu alkoholu. A. T. w chwili przeprowadzania badań na zawartość alkoholu znajdował się w stanie, który zgodnie z literaturą przedmiotu określany jest jako pobudzenie (zawartość alkoholu w wydychanym powietrzu od 0,4 mg/l do 1,0 mg/l), a jego objawy to: niestabilność emocjonalna, błędne sądy, zaburzenia koncentracji uwagi i niezborność ruchowa.

Ponadto przyjmuje się w literaturze przedmiotu, że stężenie alkoholu w wydychanym powietrzu już w granicach 0,2 - 0,4 promille może powodować zaburzenia wzroku objawiając się drganiem gałek ocznych, co prowadzi do zaburzeń ostrości widzenia i pola widzenia oraz jego głębi. Pojawia się wówczas zjawisko tzw. „ciemnego tunelu”, polegające na zawężeniu pola widzenia i zmniejszeniu zdolności równoczesnego odbierania większej liczby bodźców (zob. Ryszard A. Stefański, Ustawa prawo o ruchu drogowym. Komentarz, Dom Wydawniczy ABC, Warszawa 2003, s.762). Niezależnie zatem od osobistych odczuć oskarżonego i nawet przy uwzględnieniu istniejących indywidualnych różnic co do wpływu alkoholu na konkretny organizm, A. T. z pewnością nie mógł dobrze panować nad kierowanym pojazdem. Tym samym stwarzał realne zagrożenie dla innych uczestników ruchu, narażonych na obniżone reakcje oskarżonego.

Zgodnie z art. 9 § 1 k.k. czyn zabroniony popełniony jest umyślnie, jeżeli sprawca ma zamiar jego popełnienia, to jest chce go popełnić albo przewidując możliwość jego popełnienia, na to się godzi. W ocenie Sądu oskarżony miał pełną świadomość tego, co robi, zdawał sobie sprawę z tego, że znajduje się w stanie nietrzeźwości, zawartość alkoholu w jego organizmie była na tyle wysoka, że nie sposób przyjąć, iż nie miał on żadnych oznak fizjologicznych związanych z wpływem alkoholu na organizm. Nadto sam oskarżony wyjaśnił, iż przed kierowaniem pojazdem spożywał alkohol. Z powyższych względów Sąd uznał, iż oskarżony umyślnie dopuścił się czynu z art. 178a § 1 k.k.

W związku z powyższym Sąd uznał winę oskarżonego za udowodnioną i nie budzącą wątpliwości i przypisał mu umyślne popełnienie czynu określonego w art. 178a § 1 k.k.

Sąd mając na względzie dyrektywy wymiaru kary określone w art. 53 § 1 k.k. uznał, iż okoliczności niniejszej sprawy, w szczególności właściwości i warunki osobiste oskarżonego oraz jego sposób życia wskazują, że kara grzywny w wymiarze 100 stawek dziennych w wysokości po 10 złotych każda stawka jest adekwatna do winy oskarżonego i okoliczności popełnionego przez niego czynu oraz spełni cele zapobiegawcze, wychowawcze i w zakresie społecznego oddziaływania.

Orzekając w przedmiotowej sprawie Sąd zgodnie z dyspozycją art. 4 § 1 k.k. zastosował wobec oskarżonego przepisy kodeksu karnego obowiązujące w czasie popełnienia przez niego przestępstwa, to jest w dniu 5 kwietnia 2014 roku, albowiem były one względniejsze dla oskarżonego. Obecnie obowiązująca ustawa przewiduje, iż orzekając zakaz prowadzenia pojazdów w przypadku sprawcy, który w czasie popełnienia przestępstwa znajdował się w stanie nietrzeźwości, środek ten powinien być orzeczony na okres nie krótszy niż 3 lata, zgodnie zaś z brzmieniem kodeksu karnego obowiązującym w czasie popełnienia przez oskarżonego przestępstwa środek karny w postaci zakazu prowadzenia pojazdów orzekany był na okres od roku do lat 10. W takiej sytuacji względniejsze dla oskarżonego były przepisy ustawy obowiązującej w czasie popełnienia przestępstwa w brzmieniu wówczas obowiązującym.

Sąd mając na względzie dyrektywy wymiaru kary określone w art. 53 § 1 i 2 k.k. wymierzył oskarżonemu karę grzywny w rozmiarze 100 stawek dziennych, przyjmując wysokość jednej stawki na 10 złotych. Sąd dokonując wyboru rodzaju kary i jej wysokości miał na względzie zawartość alkoholu w organizmie oskarżonego – 1,21‰ i 1,51‰. Sąd miał również na względzie, że oskarżony rażąco naruszył podstawową zasadę bezpieczeństwa w ruchu drogowym, polegającą na zakazie prowadzenia pojazdów w ruchu drogowym przez osoby będące zarówno w stanie po użyciu alkoholu jak i w stanie nietrzeźwości. Sąd miał na względzie, że oskarżony kierował samochodem, w godzinach wczesno porannych, po ulicach miasta, zatem swoim zachowaniem stwarzał niebezpieczeństwo dla innych uczestników ruchu drogowego. Sąd miał również na względzie, że oskarżony nie był karany. Sąd miał również na względzie, że ze względu na porę wczesnoporanną – około godziny 5 rano, ruch uliczny był znikomy, nadto, oskarżony poruszał się ulicami, na których natężenie ruchu drogowego nie jest znaczne nawet w godzinach dziennych, znajdujących się na uboczu od ruchliwych ciągów komunikacyjnych.

Sąd uznał, iż orzeczona kara odniesie wobec oskarżonego pozytywny skutek i będzie on w przyszłości przestrzegał porządku prawnego. Sąd uznał, że okoliczności czynu wskazują, iż orzeczona kara będzie wystarczająca dla pozytywnego oddziaływania na oskarżonego, w szczególności Sąd stwierdził, iż będzie ona wystarczająca dla zapobieżenia powrotowi przez oskarżonego do przestępstwa i odniesie pozytywne efekty wychowawcze.

Zgodnie z zasadą określającą prymat kar wolnościowych nad izolacyjnymi, wynikającą z art. 58 § 1 k.k., jeżeli ustawa przewiduje możliwość wyboru rodzaju kary, sąd orzeka karę pozbawienia wolności bez warunkowego zawieszenia jej wykonania tylko wtedy, gdy inna kara lub środek karny nie może spełnić celów kary. W ocenie Sądu w przypadku oskarżonego ze względu na stosunki majątkowe i osobiste możliwe jest orzeczenie wobec oskarżonego grzywny, posiada on w miarę regularne dochody z prac w zakresie usług gastronomicznych i prac przy wyposażaniu magazynów, wspólnie z żoną zadeklarował dochód wynoszący 2000-2500 złotych miesięcznie; kara ta jest adekwatna do zawinienia oskarżonego i uwzględnia stopień społecznej szkodliwości czynu przypisanego oskarżonemu i w ocenie Sądu spełni cele prewencji ogólnej i szczególnej.

Nadto Sąd miał na względzie, iż oskarżony wykonuje prace zarobkowe, które mogłyby uniemożliwić mu wykonywanie kary ograniczenia wolności, w razie jej orzeczenia, w związku z czym Sąd nie orzekał takiej kary wobec oskarżonego.

Ponadto Sąd orzekł, obowiązkowy w przypadku skazania za przestępstwo z art. 178a § 1 k.k., środek karny określony w art. 42 § 2 k.k., polegający na zakazie prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych, ustanawiając ten zakaz na okres jednego roku. Sąd uznał, iż zakaz w takim rozmiarze jest adekwatny do zawinienia oskarżonego, społecznej szkodliwości oraz okoliczności i charakteru czynu oskarżonego. Sąd miał na względzie zawartość alkoholu w

wydychanym powietrzu u oskarżonego oraz fakt, że oskarżony kierując samochodem jechał po bocznych ulicach (...), we wczesnych godzinach porannych, przy znikomym ruchu drogowym i w związku z tym uznał, iż zakaz w orzeczonym rozmiarze spełni wobec oskarżonego i społeczeństwa swoją rolę wychowawczą, a jednocześnie mieści się w granicach odczucia sprawiedliwej kary.

Ponadto, na mocy art. 43 § 3 k.k. Sąd nałożył na oskarżonego obowiązek zwrotu do właściwego starosty dokumentu prawa jazdy. Sąd miał na uwadze, iż oskarżony nie zwrócił dotychczas dokumentu prawa jazdy, zaś wobec orzeczenia zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych należało zobowiązać oskarżonego do zwrotu dokumentu prawa jazdy do właściwego organu.

Na podstawie art. 63 § 1 k.k. na poczet orzeczonej wobec oskarżonego kary grzywny Sąd zaliczył mu okres rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie w postaci zatrzymania w dniach od 5 do 6 kwietnia 2014 roku, przyjmując iż stanowi ono dwa dni pozbawienia wolności i odpowiada czterem stawkom dziennym grzywny.

Sąd zasądził od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa opłatę sądową w kwocie 100 złotych i obciążył go pozostałymi kosztami procesu. W ocenie Sądu uiszczenie opłaty sądowej jak również pozostałych kosztów nie będzie dla oskarżonego zbyt uciążliwe dla niezbędnego utrzymania siebie i rodziny, przy uwzględnieniu, że oskarżony wykonuje regularnie prace zarobkowe.

Z powyższych względów orzeczono jak w sentencji.